

Zwrotka 1(Vixen)

Żyję jak mogę najlepiej,
a życie jest czasem najgorsze na świecie
non stop gonimy forszę i banie
od tego ciągle nasze są forsowane
ale wyjdę na prostą, z sobą tu łapię tę łączność
i swoje czerpię jakbym się podpiął pod hotspot
robisz mi wyrzuty, że coś mi nie idzie,
idę się upić i robię Twist jak Oliver,
robisz mi wyrzuty że coś w tym widzę
nie trzymam się kupy to obrzydliwe
miałem zrobić backup,
ale chuj tam najwyżej coś stracę
a jak Ci się coś nie podoba to pa pa
zawsze możesz spróbować inaczej

Bridge(Vixen)

Znowu coś w nas wybucha i nie możemy się słuchać X2
Przestań kłapać mordą kiedy robię tu coś
SHUT THE FUCK UP FUCK UP
w twojej głowie wciąż drama i horror wchodzę tam i robię RRRATATATA!!!

Refren(Vixen)

SHUT THE FUCK UP
SHUT THE FUCK UP(woooo!)
SHUT THE FUCK UP

Zwrotka 2(Vixen)

Zawsze patrzymy w przód aż po iluś latach tu czegoś brakuje nam z tyłu (HA H A)
No i z czego się śmiejiesz?
Z tego co mogłoby być ale nie jest
A co jak się to nie ułoży,
co jak to wszystko Ci wejdzie na minus
a my będziemy chorzy
Łoj weź nie histeryzuj mała,
Weź mi zaufaj, zostaw trochę przestrzeni,
weź mi zaufaj, wiara może wszystko zmienić
na lepsze na lepsze jeszcze przyjdzie ten przelew na 6 zer,
ale musimy z siebie dać więcej
bo to wszystko działa jak exchange

Bridge

Refren

Zwrotka 3(Kaen)

Ratatatatatatata
Szepce do ucha mi głupoty szatan
Zawsze mi mówi że życie to szmata
I mówi mi żeby do niego wracał
Przez niego miałem ten jebany katar,
Dużego kaca te stracone lata
Przez niego miałem ten jebany fuckup
Życiowa strata to do mnie powraca.
Wysoko na dachu bloku
Proszę cię na chwilę zamilcz

Stałem gotowy do skoku
Prawie leciałem jak magik
Nie było ciebie jak zdychałem z głodu
Nie było ciebie jak żyłem na squacie
Lepiej ty dlatego wyluzuj ziomuś
Chuj Ci do tego jak wydaję flotę

Refren